

Wiadomości

Irlandia – regres w budownictwie

Zatrudnienie w irlandzkim sektorze budowlanym na koniec sierpnia tego roku było o 17,9 proc. niższe niż na koniec sierpnia 2007 roku – ogłosiło w piątek Centralne Biuro Statystyczne. Gospodarka Irlandii jest w recesji. Z danych wynika, że ostry spadek zatrudnienia nastąpił w sierpniu oraz we wrześniu tego roku. W ciągu 12 miesięcy, do końca lipca br., zatrudnienie zmniejszyło się o 16 proc.

Pod koniec września oficjalnie ogłoszono, iż gospodarka Irlandii jest w recesji. Prognozy zakładają ujemny wzrost zarówno w tym roku, jak i w przyszłym. Nowa oficjalna prognoza będzie znana w najbliższym tygodniu. W czerwcu poufny raport irlandzkiej rządowej organizacji ds. szkolenia zawodowego i zatrudnienia ocenił, że co czwarty pracownik zatrudniony w sektorze budowlanym straci pracę przed końcem 2009 r., a zwolnienia uderzą szczególnie w pracowników nisko wykwalifikowanych.

Budownictwo jest największą z punktu widzenia zatrudnienia gałęzią irlandzkiej gospodarki. W czerwcu br. pracowało w niej ok. 260–280 tys. ludzi. Jednak od połowy 2007 r. irlandzkie firmy borykają się ze spadkiem zamówień. W 2006 r., szczytowym okresie boomu w budownictwie, w sektorze tym pracowało 287 tys. osób. W Irlandii wybudowano 88 tys. nowych domów, zaś aktywność sektora wyceniono na 36 mld euro. Według prognoz ośrodka Davy Stockbrokers, w 2009 r. powstanie jedynie 25 tys. nowych domów.

Pomysł na wieloplanowość

Nowa architektura w polskich kurortach

Uzdrowiska zespołu popradzko–krynickiego są prawdziwym macecznikiem wielkich dokonań polskiej architektury doby modernizmu międzywojennego. Pensjonat Patria, zbudowany w 1938 r. dla Jana Kiepurę według projektu Bohdana Pniewskiego, Nowy Dom Zdrojowy w Krynicy (proj. W. Minkiewicz, 1939), Dom Zdrojowy w Żegiestowie (proj. A. Szyszko-Bohusz, 1928), zlokalizowany nieopodal sanatorium Wiktor (proj. J. Bagiński, 1937), Zameczek w Piwnicznej, Sanatorium Ociemniałych Żołnierzy w Muszynie (proj. M. i W. Gruszczyńscy, 1935) czy stacje kolei zębaty–torowej na Górę Parkową w Krynicy, autorstwa małżeństwa Kodelskich – stanowią przykład architektury najwyższej próby.

Wzniesiony niedawno w Piwnicznej–Zdroju, przy Rynku budynek *Pensjonatu pod Kasztanami* zyskał na Sądeckim renowację jako miejsce, które słynie nie tylko z doskonałej kuchni, ale również – cieszy oczy architekturą. – *Był to trudny temat pod względem projektowym, co wynikało zarówno z miejsca inwestycji, którym jest podlegający ochronie konserwatorskiej rynek uzdrowiska, jak i samego kształtu niezwykle wąskiej działki inwestycyjnej o linearnym charakterze, rzadkiego w naszym kraju, przypominającego podziały własnościowe miast w Japonii* – objaśnia arch. dr Paweł Saramowicz z Biura Architektonicznego Barycz i Saramowicz, które było generalnym projektantem inwestycji. – *Walory krajobrazowe Beskidu Sądeckiego – perły przyrodniczej na skalę europejską, z występującymi tam źródłami wód mineralnych o składzie chemicznym lepszym od Perrier, stwarzają niezwykle możliwości rozwoju uzdrowisk popradzko–krynickich, które mogą stać się eleganckimi kurortami klasy Cortina d’Ampezzo, Kitzbuhel, Davos czy St. Moritz. Potrzebny jest tam wszelako jeden kolosalnie ważny czynnik, a mianowicie rozwój turystyki i towarzyszącej jej infrastruktury na wysokim poziomie, odpowiadającym oczekiwanym standardom cywilizacyjnym* – podkreśla nasz rozmówca.

Budynek Pensjonatu pod Kasztanami, aczkolwiek zrealizowany przy użyciu hipernowoczesnych środków wyrazu architektonicznego, nie jest bynajmniej kalką stylu międzynarodowego. Stanowi nawiązanie do tradycji modernistycznej architektury uzdrowisk popradzko–krynickich czasu dwudziestolecia międzywojennego, wpisując się w pierzeję rynku w Piwnicznej–Zdroju i zaspokajając konserwatorskie gusta, przy zachowaniu skali i wysokości odpowiednich dla charakteru uzdrowiska. Zastosowano tu rodzimy łamany warstwowo piaskowiec magurski z kamieniołomu w Barciach k. Starego Sącza, o pięknym płowym odcie-



FOT. BARTOSZ MAKOWSKI

niu, który autorzy budynku wyraźnie lubią, skonstrastowany z ulotnością bogatych szklanych płaszczyzn. Tak może wyglądać współczesna wersja tradycyjnej architektury grupy etnicznej „Czarnych Górali” Doliny Popradu, gdzie w ludowym budownictwie korzystano wyłącznie z kamienia i drewna.

Pomysłem na misterne skomponowanie elewacji stała się wieloplanowość, poprowadzenie jej w dwóch płaszczyznach, z których każda ma własną rytmikę i logikę. Pensjonat pod Kasztanami jest wskazówką w dyskusji, jak może wyglądać nowoczesna architektura w małych, urokliwych miejscowościach Małopolski, gdyż nie jest kopią ani historyzującą „podróbką”, a wypowiedziany współczesnymi środkami wyrazu – znakomicie podkreśla charakter uzdrowiska. – *Ważne jest to zwłaszcza dzisiaj, gdy Żegiestów, legendarny kurort, gdzie bawiła się elita społeczna międzywojnia – znajduje się w stanie skrajnego upadku, natomiast budowane gęsto w innych miejscowościach uzdrowiskowych nowe hotele nazbyt często przypominają – poza paroma wyjątkami – bardziej estetykę tej wyprodukowanej w Chinach różowej ciupagi z plastiku, jaką oferuje się tam turystom na deptakach, niżli nowoczesne produkty myśli architektonicznej u progu XXI wieku* – konkluduje arch. dr Rafał Barycz.

TOMASZ NOSAL

REKLAMA

BETON TOWAROWY

☎ 012/644-55-30

www.vicat.vovo.pl